

11/20/5

Kwestionariusz

b. więziennic i łagiernika T.L.P.R.

1 Kielński Michał, str. lat 49.

zawód kunka Polit. Stronę Wiernej

2 Arrestowany dnia 9 Kwietnia 1940 r.

w miejscu Kolonii Pow. Półbrzeża gmina Jaktorów

Woj. Lubelskie i osadzono mnie w więzieniu

w Strzyżu to jest od dnia 10/12 1940 do dnia

10 Lipca 1940 r. potem wywieziono mnie do

Kijowa tam osadzono mnie w więzieniu na

Tukijaniowie. Arrestowany następnie do

Strzyżem w Polsce jako funkcjonariusz Polit.

Polski i kontro. rewolucjonistów. Był natomiast

więziony w Strzyżu na Poli N 41 gdzie

wraz z innymi z tego że ludzie więc było brak

pożywienia i wody, dużo ludzi brak wody,

brak higieny i strasne brzoły, a więc

wraz z innymi do życia otrzymali obojętne -

po długich przesłuchach. Tenże w sto przymuszenia
 słowami ^{mo} kromki chleba i kielichu wina i trosku
 ciepłej wody nie stawiał nam żadnych warunków
 prawnie się wyśledzić i mówić mi o tym
 i tak przedstawić. Właściwie niecierpieli siedzieliśmy
 w więzieniu w Stryju przez okres 3 miesięcy.
 Liczono żeśmy w Wiśniowie mieli Intelektualną
 Polską szkołę Profesorskie Gimnazjum
 Trzydziestu punkty Kurat. i różne inne
 Polacy. W dniu 11 Lipca 1940 r. umieszczono
 nas na obozie i pod silną Eskortę
 wzięto nas około 20 Polaków do jednego
 wozu tak zwanego więziennika i przymuszenia
 nas do Kijowa dopiero w dniu 18 Lipca
 i przesiedlono nas do Wiśniowie na Łukę -
 jawnie było tam nas samych polaków
 około trzy tysiące. Przytłucenie
 odbywały się jedynie w nocy i z wielkimi

3
OS 67 7520
 torturami przez barkowatych wyznaczonych
 nas nocem w straszny sposób przekładając
 broni do Główny i mówili że Polskie już
 i tak istnieje nie będzie bo te tajemnicze
 już po nich. Tak przynajmniej w
 Kijowskim więzieniu przez okres 11 stu
 miesięcy w głodzie i w nędzy.
 Nagle uwolnili nas do kancelaryi i
 odwołali nas wyzwać do lot cichych
 robot. W dniu 10 Lipca 1941 r. autorolowano
 nas do tworzących wozów jak tych
 ścieżki do brzozy i wywieźli do Łowczów
 łowczych do Timmerlaci Hł. Góry
 Łowczy Nowosybirski. Podczas naszej
 3 tygodniowej podróży żyliśmy w jednym
 i mroźnym rybnym 40 dek. chleba i pół litry
 zimnej wody nie było. W nocy pomocy Lekarskiej
 żadnej nie było.

Pracownikom w lasach pracy kolono-
i sprowadzaniu drzew szpilkowych. Praca odby-
wała się od września do września stycznia.

Pracownicy pracowali było mianem zbierali wsi-
nie trawę po lesie i z tego gotowano namupę
i 400 gr chleba dziennie byliśmy wysysać z gębki
spichnięte do tego goty bary i naczynie.

W dniu 29. sierpnia zostaliśmy zwolnieni z
Lajpca na wszelkie stanowiska i naczynie
przez naszego Naczelnego Wodza Gen. Likorskiego
z Stutinem. Wajjchatem do Kozak stam
ydzie zastanę przydzielony do kucchoz
erolit wziętych. Byłem w kucchoz
Petyouze Rej Yijai grzaniej Ochliwer Dier
Rej Diermlut w dniu 29. kwietnia 92. r.
w stażem do Polskiej Armiji.

Str. Liliński Michaj